

Zofia Makowiecka

"Polska bibliografia literacka za rok 1948", opracował pod kierunkiem prof. dra Stefana Vrtela-Wierczyńskiego, Zespół Poznańskiej Pracowni Bibliograficznej Instytutu Badań Literackich...: [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 47/1, 293-298

1956

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

a równocześnie może oddawać cenne usługi historykowi literatury. Wytkniętych powyżej braków z pewnością da się uniknąć w dalszych zeszytach wydawnictwa, gdy tylko Komitet Redakcyjny, złożony z przedstawicieli różnych dziedzin historii, zaprosi do swego grona historyka literatury polskiej lub przynajmniej historyka kultury o gruntownym przygotowaniu historyczno-literackim.

Jerzy Starnawski

POLSKA BIBLIOGRAFIA LITERACKA ZA ROK 1948. Opracował pod kierunkiem prof. dra Stefana Vrtela-Wierczyńskiego Zespół Poznańskiej Pracowni Bibliograficznej Instytutu Badań Literackich. Wrocław 1954. Zakład imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, s. XXII, 568, 1 k. erraty.

Polska bibliografia literacka za rok 1948 jest pierwszym tomem bibliograficznego rocznika literackiego, opracowywanego przez Zespół Poznańskiej Pracowni Bibliograficznej IBL pod kierunkiem Stefana Vrtela-Wierczyńskiego. Po uzupełnieniu luk wstecz (od r. 1944/1945 począwszy) wydawnictwo będzie ukazywać się bieżąco, przynosząc pełną dokumentację bibliograficzną ruchu literackiego w Polsce.

Fakt, że omawiany tom nie stanowi publikacji jednorazowej, lecz jest początkiem wydawnictwa ciągłego, zamierzonego na bardzo dużą skalę, nie pozwala na skwitowanie książki jedną, choćby bardzo wyczerpującą recenzją, lecz wymaga konfrontacji wielu opinii — zarówno specjalistów, jak i zwykłych użytkowników. Niestety, opinie te nie znalazły dotychczas szerszego wyrazu na łamach czasopism. Dostarczyła ich natomiast sporo specjalna konferencja, zorganizowana przez Dział Bibliografii Nowszej IBL, w oparciu o trzy zamówione w tym celu recenzje: Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, bibliografa-historyka literatury oraz krytyka literackiego.

Zadaniem niniejszego omówienia jest charakterystyka wydawnictwa, z przytoczeniem ważniejszych uwag dotychczasowych recenzentów i uczestników konferencji, oraz wysunięcie kilku problemów i sugestii do ewentualnej dalszej dyskusji.

ZASIĘG I ZAKRES¹. — Już sama objętość, 568 stron *in quarto*, mówi o tym, jak wiele materiału ogarnął tom *Polskiej bibliografii literackiej za rok 1948*. Liczba 6287 numerowanych pozycji niedostatecznie orientuje w rzeczywistej liczbie uwzględnionych tekstów, gdyż znaczny procent tych pozycji gromadzi pod jednym numerem kilka, kilkanaście, a czasem i kilkadziesiąt różnych zapisów.

Ogólne informacje o zasięgu i zakresie pracy podaje słowo wstępne. Bibliografia obejmuje:

„1. polskie teksty literackie (prozę i wiersze) wydane w postaci „druków zwartych“ (książek i broszur) oraz teksty literackie i paraliterackie ogłoszone w prasie periodycznej, codziennej i w wydawnictwach zbiorowych;

¹ Zasięg bibliografii wyznaczają cechy wydawniczo-formalne druków przez nią uwzględnianych, a zakres — cechy treściowe.

„2. prace naukowoliterackie wydane osobno lub opublikowane na łamach czasopism i wydawnictw zbiorowych (studia, rozprawy, artykuły, notatki, recenzje, sprawozdania);

„3. materiał dotyczący literatur obcych w Polsce (przekłady, opracowania)“.

W ramach punktów 2 i 3 notowano — obok pozycji z zakresu historii literatury i krytyki literackiej — prace: z teorii literatury, językoznawstwa, nauk pomocniczych historii literatury, teatru i filmu, organizacji nauki o literaturze. Przy selekcji wyłączono mało ważne teksty autorów zupełnie nieznanymi, których twórczość w r. 1948 nie przekraczała dwóch pozycji, błahe artykuły lub drobne recenzje i notatki czysto sprawozdawcze.

Zarówno analiza założeń doboru i selekcji, jak też porównanie tytułów czasopism wykorzystanych z wykazem periodyków ówczesnie w kraju wychodzących, jak wreszcie odszukiwanie „na wrywki“ takiej czy innej pozycji — nie dają podstaw do zastrzeżeń co do kompletności bibliografii. Materiał zgromadzono bardzo szeroko i bardzo dokładnie.

Pewne wątpliwości budzi jedynie sprawa *poloniców* zagranicznych. Tytuł *Polska bibliografia literacka* niczego tu nie przesądza. Odpowiada on równie dobrze pracy rejestrującej wyłącznie druki ukazujące się w Polsce, jak i bibliografii obejmującej także pozycje publikowane poza granicami kraju. Rozszerzenie zasięgu na *polonica* zagraniczne, choć zasadniczo nie mieszczą się one w definicji wydawnictwa podanej w słowie wstępnym („bibliograficzna dokumentacja ruchu literackiego w Polsce“), jest dla użytkownika, zwłaszcza pracownika naukowego, bardzo pożądane. Ze względu na szeroki adres czytelnicy wydawnictwa tu omawianego wystarczyłoby może publikowanie materiału „zagranicznego“ w odrębnych zeszytach o mniejszym nakładzie lub w Pamiętniku Literackim.

Tak czy inaczej — z góry wiadomo, że nie osiągnie się tu kompletności. Pomimo tego warto by jednak przyjąć możliwie jednolite i konsekwentnie stosowane kryteria doboru. Sprawdzenie kompletności, przeprowadzone próbnie na *polonicach* włoskich (nawet z pominięciem wydawnictw emigracyjnych), zdaje się świadczyć, że notowano je raczej przypadkowo. Wymieniono np. pracę Enrico Damiani (*Guida bibliografica allo Studio delle lingue slave*. Lingua polacca) drukowaną w *L'Italia che Scrive* (nie wykazane w spisie czasopism przejrzanych), brak natomiast tegoż Damianiego *Triplice ricorrenza sienkiewicziana* w *Nuova Antologia* (w spisie wykazana) oraz przekładów bajek Krasickiego w *Pagine Nuove di Scienza, Arte, Letteratura nel Mondo*. Nie uwzględniono też wydawnictwa *Teatro Medievale* (Milano 1948) zawierającego tłumaczenia: *Lamentu świętokrzyskiego*, *Rozmowy Mistrza ze Śmiercią* i sceny z *Historia Passionis Jesu Christi Salvatoris*...

Zagadnienie *poloniców* zagranicznych nie było poruszane ani w recenzjach, ani na konferencji (poza jedną propozycją uzupełnienia wstępu informacją o stopniu dokładności ich rejestracji), dobrze więc byłoby w przyszłości przedyskutować, czy i w jakim zakresie *Polska bibliografia literacka* powinna obejmować publikowane zagranicą: 1) utwory literackie i prace historyczno-literackie w języku polskim; 2) tłumaczenia utworów polskich na języki obce; 3) prace autorów obcych dotyczące literatury polskiej.

Jak już wspomniano, *Polska bibliografia literacka* bardzo dokładnie realizuje postulat pełności. Skrupulatność ta przechodzi czasami w swoistą „zachłanność“, zagarniając materiał spoza zakresu właściwej bibliografii literackiej. Takie przerosty sygnalizowano w poddziale „Językoznawstwo“, w działach: *Nauki pomocnicze*, *Teatr i film*, *Organizacja nauki o literaturze* — ilustrując je przykładami typu: „Polsko-český slovník“ (poz. 5083); „Markowski Mieczysław: Sztuka niedoceniana — perukarstwo teatralne“ (poz. 5164); „Muszkowski Jan: Jan Siestrzyński, pierwszy litograf polski“ (poz. 5108); „Instytut Bałtycki“ (poz. 5374) itp.

W związku z tym zastrzeżeniem wysunięto — bezwzględnie słuszne — kryterium doboru materiału, a mianowicie: przydatność danej pozycji dla badacza literatury. Z uwagi na znaczne zaawansowanie prac nad dalszymi tomami wydawnictwa zastosowanie tak sprecyzowanego kryterium w całej jego rozciągłości na pewno nie będzie mogło nastąpić od razu w najbliższych rocznikach.

Pewne opóźnienie we wprowadzeniu tego metodycznego udoskonalenia da w tym wypadku realną korzyść praktyczną, gdyż dział teatraliów *Polskiej bibliografii literackiej* tymczasowo „pełni obowiązki“ nie istniejącej, a wyrażnie przez czytelników postulowanej, analogicznej bibliografii teatralnej.

Reasumując tę część rozważań, można stwierdzić, że kwalifikowanie materiału zgodnie z jego przydatnością do badań nad literaturą — powinno zadowalająco rozwiązać chyba jedyny mankament zakresu pierwszego tomu *Polskiej bibliografii literackiej*. Co do jego zasięgu — pozostaje jeszcze do szczegółowszego rozpatrzenia problem *poloniców* zagranicznych.

UKŁAD. — *Polska bibliografia literacka* ma układ systematyczny. Cały materiał rozdzielono na dwie części: teksty i opracowania. W każdej z nich wyróżniono dział literatury polskiej i dział literatur obcych. Na czele literatur obcych znajdują się literatury narodów ZSRR (najpierw rosyjska, potem poszczególnych republik), za nimi w porządku alfabetycznym literatury innych krajów. Tu kończy się równoległość układu tekstów i opracowań. Podczas gdy w części pierwszej (teksty) w ramach literatur poszczególnych krajów pozycje uszeregowano alfabetycznie, w części drugiej (opracowania) zastosowano dalsze stopnie systematyzacji rzeczowej.

Opracowania dotyczące literatury polskiej ułożono w pięciu działach (1. *Historia literatury i krytyka literacka*. — 2. *Teoria literatury i krytyki*. *Językoznawstwo*. — 3. *Nauki pomocnicze*. — 4. *Teatr i film*. — 5. *Organizacja nauki o literaturze*), rozbijając je z kolei na drobniejsze poddziały.

W *Historii literatury i krytyki literackiej* dalsze działanie opiera się o periodyzację literatury. Obok poddziału „Ogólne“ występują tu poddziały: „Od średniowiecza do poł. wieku XVIII“, „Oświecenie, romantyzm, pozytywizm“, „Naturalizm, Młoda Polska“, „Dwudziestolecie międzywojenne“, „Literatura współczesna“.

Inne działy rozbito na szczegółowsze dyscypliny lub dziedziny. Na przykład *Nauki pomocnicze* podzielono na: „Archiwistykę“, „Bibliografię i bibliologię“; *Organizację nauki o literaturze* na: „Ogólne“, „Instytuty i towarzystwa naukowe“, „Szkoły wyższe“, „Dydaktykę literatury i języka polskiego w szkołach“ itd.

W miarę potrzeby analogicznie systematyzowano opracowania dotyczące literatur obcych, z tą różnicą, że szczupłość materiałów czyniła zbędnym tworzenie poddziałów, a często także i niektórych — lub nawet wszystkich — działów. Tak na przykład w literaturze angielskiej wyróżniono: *Historię literatury*, *Nauki pomocnicze*, *Teatr* i *Organizację nauki o literaturze*, podczas gdy m. in. literatura chilijska, reprezentowana bardzo nielicznymi pozycjami, nie wymagała żadnego działowania. W ramach wyżej wymienionych poddziałów grupowano materiał pod hasłami przedmiotowymi, najczęściej osobowymi (np.: Cierniak Jędrzej, Cšato Edward, Czasopišmiennictwo).

Przechodząc do rozważań nad celowością tego układu, warto pokrótce podsumować zastrzeżenia i projekty ulepszeń, wniesione już przez poprzedników, tj. recenzentów i dyskutantów wspomnianej konferencji. A więc przede wszystkim sprawa słuszności czy niesłuszności rozbicia bibliografii na dwie odrębne części: teksty i opracowania. Za skomasowaniem tekstów jednego autora z dotyczącymi go opracowaniami można przytoczyć trojaki motyw: 1) wygodę użytkownika bibliografii, który szukając informacji o autorze sięga najczęściej i do tekstów, i do opracowań; 2) plastyczność obrazu zainteresowania autorem w danym roku, zatartą umieszczeniem odnośnych materiałów w dwóch różnych częściach książki; 3) następujące udogodnienia redakcyjno-techniczne: uniknięcie konieczności dwukrotnego powtarzania tych samych haseł (wraz z ewentualnymi odsyłaczami od pseudonimów i odmian nazwiska do jego właściwej formy), likwidacja odsyłaczy od utworów do ich recenzji itp.

Przeciwko komasacji przemawiają poważne trudności techniczne, płynące z konieczności przeplatania tekstów opracowaniami zgodnie z ich związkami treściowymi, co wydaje się szczególnie kłopotliwe w wypadku drobnych utworów, np. przedruków poszczególnych wierszy Mickiewicza.

Ewentualna likwidacja tej dwudzielności układu przekreśliłaby mechanicznie następną wątpliwość, streszczającą się w pytaniu: dlaczego w ramach dwóch podstawowych części bibliografii zastosowano odrębne metody dalszej systematyzacji? Dlaczego teksty ułożono według alfabetu nazwisk autorów, podczas gdy opracowania rozklasyfikowano na działy i poddziały? Czy nie należałoby zdecydować się na układ systematyczny lub abecedowy w obydwóch częściach bibliografii?

Wreszcie trzecie, może najpoważniejsze zastrzeżenie — to sprawa wewnętrznej klasyfikacji działu *Historia literatury i krytyka literacka*. Przyjęta tam periodyzacja istotnie grzeszy tradycyjnością (niezgodną z nowymi w tej dziedzinie ustaleniami), nie zapewnia dostatecznej przejrzystości (łącząc np. w jeden poddział „Oświecenie, romantyzm, pozytywizm“) oraz używa niekiedy dla określenia epok historycznych nazw stylów artystycznych (co powoduje np. ułożenie poz.: „Ajnenkiel Eugeniusz: Polskie rewolucyjne pieśni robotnicze z lat 1875—1915“ — w poddziale pt. „Naturalizm, Młoda Polska“). Obok problemu poprawnego ustalenia epok autorzy musieli pokonywać trudności właściwego przyporządkowania do nich konkretnych nazwisk, co w przypadku takich pisarzy, jak: Iwazskiewicz, Jastrun, Kruczkowski — nie jest wcale proste, gdy ma się do wyboru poddziały: „Dwudziestolecie międzywojenne“ lub „Literatura współczesna“. Nie łatwo rozstrzygnąć, czy dobro bibliografii

leży w dążeniu do przełamania tych trudności, czy lepiej od nich się uchylić rezygnując z wprowadzenia podziału na epoki.

Istnienie wątpliwości rokuje raczej dobrze o przyszłych losach rocznika. Układ tak bogatej w materiał bibliografii jest sprawą zbyt skomplikowaną, by można o niej wyrokować na gorąco.

Aby się uporać z tymi problemami, w dalszym etapie dyskusji (sposobnością do niej będzie rychłe ukazanie się tomu następnego), warto by może dokładniej sprecyzować, czego się od tej bibliografii w pierwszym rzędzie wymaga, a więc i którym jej zadaniom ma przede wszystkim służyć układ. Trzeba sprecyzować, czy głównym zadaniem bieżącej bibliografii literackiej ma być odtworzenie usystematyzowanego obrazu ruchu literackiego w poszczególnych latach, czy też najszybsze doprowadzenie czytelnika do wszystkich pozycji dotyczących w danym roczniku określonego autora. W pierwszym wypadku właściwy wydaje się układ systematyczny, w drugim — abecedłowy.

Polska bibliografia literacka za rok 1948 obrała drogę pierwszą: jej układ dążył do ukazania różnych aspektów naszego ruchu literackiego. Kilka czy kilkanaście kolejnych tomów dostarczyłoby wiele interesującego materiału porównawczego. Gdyby wydawnictwo miało iść dalej po tej linii, byłoby może wskazane (obok niezbędnej rewizji sprawy periodyzacji) rozpatrzenie ewentualnych możliwości ujednoczenia układu przez wprowadzenie systematyzacji także do działu tekstów. Obraz zyskałby na przejrzystości, gdyby teksty zostały rozsegregowane na literaturę piękną, teksty paraliterackie, piśmiennictwo dla dzieci. W dziale literatury pięknej (nie wprowadzając szczegółowej periodyzacji) można by oddzielić wznowienia od utworów publikowanych w danym roku po raz pierwszy, co by uplastyczyło dorobek poszczególnych lat.

Przy zastosowaniu układu systematycznego zebranie wszystkich pozycji dotyczących jednego autora musi się odbywać za pośrednictwem indeksu. Dużym ułatwieniem byłaby tu wyborowa bibliografia retrospektywna dzieśięciolecia, zestawiająca w układzie abecedłowym bibliografię podmiotową i przedmiotową ważniejszych współczesnych literatów, historyków literatury, krytyków i publicystów. Nazwiska autorów drobniejszych można by zebrać w indeksie dodatkowym, skierowanym od nazwiska do tomów *Polskiej bibliografii literackiej*, w których prace ich były notowane (oczywiście tylko do tomów, nie do poszczególnych pozycji). Wydawnictwo takie nie byłoby kosztowne, gdyż stanowiłoby jedynie wybór materiału opracowanego w rocznikach *Polskiej bibliografii literackiej*.

W razie przyjęcia koncepcji drugiej, tj. uznania, że *Polska bibliografia literacka* musi przede wszystkim doprowadzać czytelnika do wszystkich materiałów związanych z interesującym go autorem, a więc powinna przyjąć układ abecedłowy, warto by jeszcze powrócić do dyskusji nad celowością usunięcia podziału na teksty i opracowania. Może trudność tego połączenia nie byłaby tak wielka, gdyby np. ograniczyć się do powiązania recenzji z odpowiednimi tekstami, umieszczając resztę opracowań o danym autorze za jego tekstami. Mniejsze działy — jak teatr, językoznawstwo itp. — w przyszłości jeszcze uszczuplone przez odrzucenie materiału nieprzydatnego do badań literackich, weszłyby wówczas jako hasła rzeczowe w ogólny alfabet.

Bibliografia dzieliłaby się wtedy na literaturę polską i literatury obce, w obrębie zaś poszczególnych literatur osiągnęłoby się jednolity ciąg alfabetyczny².

Metoda opisu bibliograficznego przyjęta w *Polskiej bibliografii literackiej* jest bardzo precyzyjna i dostosowana do najnowszych w tej dziedzinie wymagań. Procent drobnych usterek jest nieznaczny i w niczym nie umniejsza wartości tej naprawdę pięknej publikacji.

Wieloletnie doświadczenie Stefana Vrtela-Wierczyńskiego wraz z sumienną pracą kierowanego przezeń zespołu — przyniosły w wyniku udaną próbę bibliograficznego ujęcia życia literackiego w zakresie tak szerokim, z jakim nie spotkamy się w żadnej z dotychczasowych bibliografii.

Zofia Makowiecka

POLSKA BIBLIOGRAFIA LITERACKA ZA ROK 1948. Opracował pod kierunkiem prof. dra Stefana Vrtela-Wierczyńskiego Zespół Poznańskiej Pracowni Bibliograficznej Instytutu Badań Literackich. Wrocław 1954. Zakład imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, s. XXII, 568, 1 k. erraty.

Warsztat naukowy polonisty czy historyka obyć się, jak wiadomo, nie może bez bibliografii retrospektywnej i bieżącej. Wiedzano o tym od dawna i już przed stu bez mała laty spotykamy u nas konkretną próbę rozpoczęcia zespołowej pracy nad bibliografią zawartości czasopism, tym ciekawszą, że przygotowaną metodycznie. Warto może wspomnieć o tym w momencie rozpoczęcia nowej ery w dziejach polskiej bibliografii literackiej, zainicjowanej potężnym tomem wymienionym w nagłówku. Otóż rzecz działa się w Warszawie w r. 1860: „zebrani w szczupłe kółko literaci nasi, poświęcający się nauce historii krajowej, postanowili mozolną a wielce użyteczną pracę. Wiedząc z doświadczenia, jak trudno wiedzieć, gdzie w jakim piśmie drukowane były, czy rozprawy opracowane, czy materiały do dziejów ojczystych, archeologii, numizmatyki, wykopalisk itp., uznając potrzebę ułożenia spisu dokładnego, co gdziekolwiek już wydrukowano, rozdzielili pomiędzy siebie tak pisma periodyczne, jak i zbiorowe, i podług ułożonej normy zabierają się do szczegółowych wykazów. Skoro praca ta żmudną ukończoną zostanie, ułożą następnie systematycznie całość i ogłoszą drukiem. Każdy z pracujących na niwie dziejowej uzna wielki użytek z tej pracy, która nie tylko dla badaczy będzie wskazówką ułatwiającą poszukiwania

² W związku z układem pozostały jeszcze do omówienia dwie sprawy: pozycje zbiorowe (nazwane we wstępie „całośćkami“) i indeks rzeczowy. Wobec nieczytelności pozycji zbiorowych, łączących pod jednym numerem nieraz po kilkadziesiąt zapisów, zespół autorów zdecydował rozbić te całości na poszczególne zagadnienia, zaopatrzone osobnymi podtytułami i numerami.

Co do indeksu, to ponieważ w związku z uwagami recenzentów i głosami na konferencji metoda jego jest obecnie przez zespół gruntownie rewidowana. ewentualną dalszą dyskusję bardziej celowo będzie przeprowadzić po ukazaniu się następnych tomów *Polskiej bibliografii literackiej*.